

Fatum, Jesie

Nie pytaj mnie, wiesz dobrze jak to jest

Ta jesień wrżoacute;ży mi dni, ktżoacute;rych nikt nie chce braż

Na drogę dobry życia fakt, do życia jedna z krętych dr

Zabijam czas, a noc przynosi żal, to jednak nie było złe, chociaż

A jesień złotem na świat sypie garść dobry

I pżoacute;jdę drogą, ktżoacute;rą znam, a ż

Nie pytaj mnie, ty złamałaś dane słowo

Nie pytaj mnie, czego pragnę

Dobrze to znam, na karuzeli kłamstw

szczęśliwi kręcimy się, mija czas, dzień za c

Nie pytaj mnie, teraz pżoacute;jdę własną drogą